

Protokół Nr VI/15

SESJI RADY GMINY DĄBRÓWNO

z dnia 26 marca 2015 roku

1. Otwarcie Sesji nastąpiło o godzinie 13⁰⁰, zamknięcie 16²⁰
Na posiedzeniu podjęto 6 uchwał od nr VI/34/15 do nr VI/39/15
Zaproszenie stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Radni według listy obecności - *załącznik nr 2*
2. Sołtysi według listy obecności - *załącznik nr 3*
3. Piotr Zwaliński – Wójt Gminy
4. Danuta Tupaj – Skarbnik Gminy
5. Dorota Szczurowska – Zastępca Wójta
6. Grażyna Halkiewicz – Sekretarz Gminy
7. Marcin Ignatowski – Radca Prawny
8. Andrzej Waszczyszyn – Radny Powiatowy
9. Alojzy Lech Kurowski – Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Dąbrównie
10. Małgorzata Malimon – Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Dąbrównie.

Ad. 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Marek Zalewski powitał zebranych, odczytał proponowany porządek obrad. W posiedzeniu uczestniczyło 12 Radnych na piętnastoosobowy skład Rady, w związku z czym obrady były prawomocne.

Wójt Pan Piotr Zwaliński złożył wniosek o wprowadzenie do porządku obrad *uchwały w sprawie przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej, dotyczących obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych przez Gminę Dąbrówno.*

12 Radnych za przyjęciem wniosku.

Ad. 3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Dąbrówno na lata 2015-2022

Przewodniczący Pan Marek Zalewski zapytał, czego dotyczą zmiany?

Skarbnik Gminy Pani Danuta Tupaj poinformowała Radnych, że zmiany w niniejszej uchwale w sprawie WPF Gminy Dąbrówno na lata 2015-2022 dokonano celem dostosowania prognozy finansowej do aktualnego budżetu gminy na 2015 rok: zaktualizowano wielkości dochodów bieżących w zakresie dochodów własnych, zaktualizowano wielkości dotacji celowej na dofinansowanie zadań bieżących, zaktualizowano wielkości wydatków bieżących zgodnie ze zmianą dotacji i ich przeznaczeniem, zaktualizowano wielkości pozostałych wydatków bieżących oraz zaktualizowano nadwyżkę budżetu i wolne środki (zwiększenie, a zmniejszenia środków wolnych). Po uwzględnieniu dokonanych aktualizacji w niniejszym projekcie uchwały, prognoza przedstawia się następująco: dochody bieżące zamykają się kwotą 15.346.463,30 zł, wydatki bieżące wynoszą 14.784.220,04 zł, dochody majątkowe w kwocie 1.400.000,00 zł i wydatki majątkowe w kwocie 1.513.034,04 zł pozostały bez zmian, zwiększyła się nadwyżka i wynik budżetu wynosi 449.209,22 zł, przychody budżetu (wolne środki) uległy zmniejszeniu i wynoszą 88.790,78 zł, a rozchody budżetu pozostały na tym

samym poziomie jak dotychczas, czyli 538.000,00 zł. Skarbnik Gminy dodała, że spełnione zostały wymogi art.242 w zakresie planowania dochodów bieżących i wydatków bieżących. Radna Pani Genowefa Szczepańska zapytała, czy teraz w budżecie jest więcej pieniędzy? Skarbnik Gminy Pani Danuta Tupaj odpowiedziała, że jest to związane z decyzją na dotację, która wpłynęła w ostatnim czasie i to dotyczy dofinansowania kosztów utrzymania tzw. zerówek, czyli klas przedszkolnych.

Zmiana składu Rady z 12 na 13. Na obrady przybył Radny Pan Bartosz Sołtan.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za - 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr VI/34/15 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Dąbrówno na 2015 rok

Skarbnik Gminy Pani Danuta Tupaj poinformowała Radnych, że dochody wzrastają o kwotę 105.950,00 zł, wydatki natomiast wzrastają o kwotę 23.160,00 zł. Zmiany budżetu po stronie dochodów dotyczą: zwiększenia odsetek od podatku od nieruchomości w związku z pływem należności łącznie z odsetkami objętych częściowym planem podziału wierzytelności z kat. III – rozdział 75616 – kwota 8.750,00 zł, zwiększenia planu dochodów w zakresie rozliczeń z lat poprzednich (rozliczenie kosztów energii elektrycznej w szkołach za 2014 rok i wystąpienie nadpłaty – rozdział 75814 – 16.750,00 zł (PSP Dąbrówno – 4.600; PSP Elgnowo – 3.200; PSP Marwałd – 8.020; PG Dąbrówno – 930,00 zł), zwiększenia odsetek od ścieków kanalizacyjnych w związku z wpływem należności łącznie z odsetkami wierzytelności objętych częściowym planem podziału wierzytelności z kat. III – rozdział 90001 – kwota 10.100,00 zł, przyznania dotacji na wybory Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – 8.403,00 zł, przyznania dotacji na dofinansowanie kosztów związanych z wychowaniem przedszkolnym rozdział 80103 – 82.745,00 zł, zmian dotacji w zakresie działu 852, w ogólnym rozrachunku zmniejszenie dotacji (rozdział 85212 zmniejszenie o kwotę 89.403,00 zł, rozdział 85214 – zwiększenie dotacji o kwotę 35.866,00 zł, rozdział 85216 – zwiększenie dotacji o kwotę 32.076,00 zł, rozdział 85295 – zwiększenie dotacji o kwotę 618,00 zł z przeznaczeniem na realizację rządowego programu dla rodzin wielodzietnych „Karta Dużej Rodziny”) – kwota 20.843,00 zł. Zmiany budżetu po stronie wydatków dotyczą: zwiększenia planu wydatków celem dofinansowania diet dla sołtysów w związku ze zwiększeniem liczby sołectw i zwiększeniem diet za udział w sesji rady gminy – rozdział 75095 – 5.900,00 zł, zwiększenia planu wydatków na dofinansowanie świadczeń pomocy materialnej dla uczniów o charakterze socjalnym (stypendia socjalne dla uczniów o charakterze socjalnym) stanowiący 20% udziału gminy w realizacji tego zadania – rozdział 85415 – 27.200,00 zł, zwiększenia planu wydatków na sfinansowanie kosztów transportu ziemi do parku w miejscowości Dąbrówno – rozdział 90095 – kwota 2.500,00 zł. Ponadto w zakresie działu 801- Oświata i wychowanie – dokonuje się przesunięcia wydatków w kwocie 448.736,00 zł, poprzez zmniejszenia w rozdziałach: 80101 -244.357,61 zł (PSP Dąbrówno – 227.848,67; PSP Marwałd – 16.508,94), 80103 – 29.960,00 zł (PSP Dąbrówno), 80110 – 174.418,39 zł (PG Dąbrówno), a zwiększenie w nowopowstałych rozdziałach 80149 – 31.572,08 zł (PSP Dąbrówno) i 80150 – 417.163,92 zł (PSP Dąbrówno – 226.236,59; PSP Marwałd - 16.508,94; PG Dąbrówno – 174.418,39). Przesunięcia te są konsekwencją wprowadzenia w bieżącym roku zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci i młodzieży z orzeczeniem o niepełnosprawności. W metryczce subwencji oświatowej

wyszczególniono na ten cel kwotę 448.736,00 zł. Natomiast w związku z uzyskaną dotacją w kwocie 82.745,00 zł w zakresie rozdziału 80103 dotyczącą dofinansowania kosztów związanych z wychowaniem przedszkolnym, w rozdziale tym dokonuje się jedynie zmian planów wydatków dotyczących zmiany formy finansowania, gdyż w budżecie skalkulowane wydatki w zakresie płac i pochodnych od płac przyjęto w 100%. Zmiana dotyczy zmniejszenia wydatków finansowych z budżetu gminy, a zwiększenia wydatków finansowych z budżetu państwa. Pozostałe zmiany wydatków dokonano zgodnie z przeznaczeniem dotacji w zakresie zmniejszenia jak i zwiększenia. W wyniku zmian wzrasta nadwyżka dochodów nad wydatkami o kwotę 82.745,00 zł o zamyka się kwotą 449.209,22 zł.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski zapytał, jak do tej pory były rozliczane nadpłaty dotyczące energii elektrycznej?

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że zmieniony został operator i jeśli rozliczenie wpłynie w roku bieżącym to jest traktowane jako zwrot wydatków, a jeżeli przekroczy rok budżetowy to przyjmuje się na dochody.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski zapytał, czy te podane kwoty to są oszczędności poszczególnych szkół?

Skarbnik Gminy w odpowiedzi poinformowała, że tak. Prognoza była większa niż odczyt.

Przewodniczący stwierdził, że dyrektorzy szkół się postarali.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że w przetargu gmina uzyskała korzystniejszą cenę, dlatego są niższe rachunki za energię elektryczną.

Zmiana składu Rady z 13 na 14. Na obrady przybył Radny Pan Michał Mielczarek.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za - 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 1 głos

Uchwała Nr VI/35/15 została przyjęta większością głosów i stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Ad.5. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału Gminy Dąbrówno na obwody głosowania i ustalenia ich numerów, granic i siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski wyjaśnił, że zmiana uchwały wynika z potrzeby poprawienia oczywistej omyłki pisarskiej w adresie Obwodowej Komisji wyborczej Nr 3, a mianowicie w adresie komisji powinno być „Marwałd 32”, a przez oczywistą omyłkę zapisano „Marwałd 24”. Pomyłka ta powstała w Uchwale Nr V/30/15 Rady Gminy Dąbrówno z dnia 26 lutego 2015 r. zmieniającej uchwałę w sprawie podziału Gminy Dąbrówno na obwody głosowania i ustalenia ich numerów, granic i siedzib obwodowych komisji wyborczych.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za - 14 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr VI/36/15 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Dąbrówno w 2015 roku”.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski wyjaśnił, że program jest przyjmowany co roku, ponieważ zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom należy do zadań gminy.

Sekretarz Gminy Pani Grażyna Halkiewicz poinformowała, że program obejmuje zadania takie jak do tej pory, czyli adopcję zwierząt i zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt. Środki finansowe na realizację zadań wynikających z programu zabezpieczone są w budżecie Gminy Dąbrówno na 2015 rok i wynoszą 4.500,00 zł.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za - 14 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr VI/37/15 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad.7. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny nieruchomości położonej w miejscowości Marwałd, stanowiącej własność Gminy Dąbrówno.

Radny Pan Janusz Szraga poinformował, że chodzi o działkę nr 149 położoną w miejscowości Marwałd. Dodał, że Proboszcz Parafii w Marwałdzie zwrócił się z wnioskiem o nieodpłatne przekazanie nieruchomości na poszerzenie istniejącego cmentarza. Proboszcz w imieniu parafii zobowiązał się do zagospodarowania nieruchomości i użytkowania przez objęcie pochówkami mieszkańców Parafii oraz pozostałych mieszkańców Gminy oraz utrzymanie na terenie cmentarza czystości oraz zieleni w należyłym stanie.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za - 14 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr VI/38/15 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad.8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zadania z zakresu administracji rządowej, dotyczących obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych przez Gminę Dąbrówno.

Przewodniczący zapytał, jaki jest termin podjęcia tej uchwały?

Wójt Pan Piotr Zwaliński poinformował, że 20 marca 2015 roku wpłynął z Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego projekt porozumienia dotyczący finansowania zadań związanych z bieżącym utrzymaniem grobów i cmentarzy wojennych znajdujących się na terenie Gminy Dąbrówno. Wójt dodał, że realizacja zadania rozbita jest na dwa etapy. Pierwszy etap kończy się w sierpniu, dlatego nie zwlekając chce, żeby ta uchwała została podjęta przez Radę Gminy.

Przewodniczący dodał, że Wojewoda zobowiązał się do udzielenia Gminie dotacji w kwocie: 2.000 zł z przeznaczenie na pokrycie kosztów tego zadania, a 2.000 zł dołoży Gmina i następnie zostanie to przekazane harcerzom, którzy zajmą się utrzymaniem tych cmentarzy.

Wójt dodał, że są to cmentarze w Osiekowie i Gardynach, a Pan Dyrektor GCKB zobowiązał się za odpłatnością Urzędu Wojewódzkiego i dofinansowaniem z Urzędu Gminy Dąbrówno wykonać to zadanie.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący odczytał treść uchwały i poddał ją pod głosowanie.

Głosowanie:

za - 14 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 0 głosów

Uchwała Nr IV/39/15 została przyjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 9. Przyjęcie protokołu z V Sesji Rady Gminy Dąbrówno.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący poddał protokół z V Sesji Rady Gminy Dąbrówno pod głosowanie.

Głosowanie:

za - 13 głosów

przeciw – 0 głosów

wstrzymujących się – 1 głos

Protokół z V Sesji Rady Gminy Dąbrówno został przyjęty większością głosów.

Ad. 10. Informacja Wójta Gminy:

- przedstawienie bilansu otwarcia kadencji
- z wykonania uchwał – *załącznik nr 10*,
- o pracy Wójta Gminy Dąbrówno w okresie międzysesyjnym.

Pani Aleksandra Sośnicka przedstawiła bilans otwarcia kadencji.

Dyskusja o audycie.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski zapytał, jak odbył się audyt?

Pani Aleksandra Sośnicka wyjaśniła, że po podpisaniu umowy była w urzędzie gminy przez 3 dni, rozmawiała z pracownikami i pracowała z dokumentami, a resztę dokumentów zabrała do Poznania do biura, gdzie powstał audyt.

Radny Pan Michał Mielczarek odniósł się do kilku kwestii związanych z audytem, w którym według Radnego są pewne niezgodności. W części pierwszej zostało napisane, jeśli chodzi o finanse gminy, że w wyniku tego, że mieszkańcy płacili niskie podatki, gmina straciła 1,6 mln. zł, czyli na przyszłość można się spodziewać podwyższenia podatków. Druga sprawa jeśli chodzi o organizację urzędu, że wzrosły koszty wynagrodzeń od 2010 do 2014 roku, a z drugiej strony mówi się, że wielkość zatrudnienia kształtowała się na właściwym poziomie, a płace były zgodne z regulaminem. Trzecia kwestia, że w ramach rekomendacji mówi się o doprowadzeniu do oszczędności 2 etatów, ale z drugiej strony trzeba byłoby powołać Biuro ds. obsługi interesantów, czyli tak na zasadzie przewodnika. Radny uważa, że to nie jest Urząd Wojewódzki, żeby interesant nie trafił do właściwego biura. Radny dodał, że najwięcej zastrzeżeń dotyczy oświaty, ponieważ z dokumentów, które Radni otrzymywali przez 4 lata, brak jest zgodności do tego, co zostało przedstawione w audycie. W audycie napisano, że 46 osób ubyto w Publicznym Gimnazjum w Dąbrównie, a Pani która robiła audyt wysunęła wniosek, że wynikało to z niskiego poziomu nauczania, a te osoby to są osoby mieszkające w naszym obwodzie szkolnym, które np. mieszkają za granicą. Radny dodał, że taki wniosek może wyciągnąć tylko kuratorium oświaty.

Pani Aleksandra Sośnicka wyjaśniła istotę bilansu, czyli dokumentu, który miał wskazać pewne obszary problemowe w gminie. Jeśli miałyby dokonać szczegółowej analizy oświaty, to musiałyby wykonać kolejny 100-stronnicowy dokument. Celem bilansu było wskazanie pewnych problemów, a problem jest, bo to wynika z samych sprawozdań finansowych. Audyt ma wskazać pewne kierunki działania jakie można byłoby podjąć. Pani Aleksandra Sośnicka

wyjaśniła, że spadek liczby uczniów może wynikać z obniżenia poziomu kształcenia, a czynników tych może być więcej.

Radny Pan Michał Mielczarek stwierdził, że jeżeli obywatel czyta ten audyt to dla niego przekaz jest jasny, że w gimnazjum w Dąbrównie jest niski poziom kształcenia i nikt się nie będzie zastanawiał, że może tak, może nie. Radny dodał, że najważniejsza rzecz w audycie dotyczy finansowania, czyli ile gmina dokłada do konkretnych szkół. Radny zapytał, czemu Gmina do budżetu gimnazjum, według Pani dokumentów, dołożyła 431 tys. zł w roku 2013, a na dokumencie, który Radny dostał od księgowych jest kwota 174 tys. zł w roku 2013? Dodał, że to jest różnica setek tysięcy złotych. Kto wytłumaczy, gdzie są te pieniądze, czy ktoś je sobie wziął po drodze?

Pani Aleksandra Sośnicka w odp. poinformowała, że to jest szacunek. Rozbieżności kwot mogą wynikać z samego podejścia do wyliczenia tych kwot, chodzi o to, że Radni bazują na SIO (roku szkolnym), czyli stanie wg września, a w audycie, żeby zachować zasadę roczności i móc odnieść wszystkie dane do budżetu poprosiła pracowników urzędu o wyliczenie stanu w szkołach w ujęciu rocznym, czyli stanu od stycznia do grudnia. Dane te zostały wzięte ze sprawozdań finansowych i od pracowników.

Przewodniczący stwierdził, że przyczyna już się znalazła, bo Pani rozliczyła to rokiem kalendarzowym.

Pani Aleksandra Sośnicka dodała, że w tych wyliczeniach nie uwzględnia się uczniów, którzy mają orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, ponieważ nie zagłębiała się tak bardzo w istotę tego, gdyż chciała nakreślić pewne obszary problemowe. Zapytała Radnego Pana Michała Mielczarka, czy uważa, że oświata nie jest problemem?

Radny Pan Michał Mielczarek poinformował, że ma czarno na białym kwotę dopłaty do gimnazjum w 2013 roku przez Gminę i jest to rok budżetowy (kalendarzowy), a Pani ma inne dane. Dodał, że rozumie, że są różne metody liczenia, ale nie takie dysproporcje, a pisze dokładnie na dokumencie, który ma, że to rok budżetowy, a nie rok szkolny. Jakie dokumenty zostały wzięte, żeby wyciągnąć sobie taką kwotę? Dokument został wydany przez Gminę, a Radny wie jak się finansuje szkołę, jest subwencja na daną osobę, a dopłata polega na tym, że jeżeli organizacja szkoły nie mieści się w subwencji to Gmina musi dołożyć.

Pani Aleksandra Sośnicka wyjaśniła, odnośnie tych rozbieżności, że to jest szacunek i zostało obliczone dzieląc przez liczbę dzieci ogółem. Wiadomo, że jak są uczniowie z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, to subwencja jest wyższa. Może w gimnazjum liczba dzieci z tym orzeczeniem jest większa i przez to taka różnica, jednak Pani Aleksandra Sośnicka broni swojego stanowiska, a Państwo mogą się z tym nie zgadzać.

Radny Pan Michał Mielczarek stwierdził, że trzeba było zrobić ten audyt rzetelnie i wiarygodnie, a teraz gimnazjum w Dąbrównie będzie najgorsze i największe zadłużenie. Gdzie przez 4 lata Radnym przedstawiano coś innego.

Pani Aleksandra Sośnicka powiedziała, że to nie jej wina, że Radnym przedstawiano coś innego.

Przewodniczący stwierdził, że Radnym przedstawiano fakty i tak Pani nie może mówić.

Pani Aleksandra Sośnicka stwierdziła, że też przedstawia Radnym fakty, ponieważ to wszystko jest rzetelnie zrobione na podstawie sprawozdań, a poza tym pracownicy urzędu czytali to wcześniej i nikt nie wniósł do tego uwag.

Wójt dodał, że chodzi tu o dane finansowe i podał jeden przykład: budowa GCKB zgodnie z przetargiem kosztowała 950.000,00 zł, a tak naprawdę gmina wydała na to 1.300.000,00 zł, a wszyscy myślą, że gmina wydała 950.000,00 zł. Wójt wyjaśnił, że system oświaty jest bardzo skomplikowany jak i jego naliczanie. Jeśli szkoły dostawałyby subwencję zgodnie z metryczką to wyszłoby, że powinny mieć o wiele więcej pieniędzy niż mają. Niektóre szkoły niestety są nierentowne i trzeba do nich dopłacać. Kwoty się zgadzają wg Pani wyliczeń. W każdym roku gmina dokłada od 1.200.000 zł do 1.600.000 zł, a chodzi tylko o to, aby

zasygnalizować problem jaki występuje. Wójt dodał, że podpisuje się pod tym audytem, ponieważ wydatki na oświatę to 35% sumy całego budżetu. Wójt prosi, żeby Radni zastanowili się nad problemem szkół. Wójt dodał, że potrzebny jest Program Rozwoju Oświaty, który będzie pokazywał możliwości w perspektywie wieloletniej. Również system oświaty przewiduje utworzenie Rady Rodziców Gminy i taka rada powinna powstać, żeby można było przedstawiać rodzicom te problemy. Wójt dodał, że w lipcu będą się odbywały spotkania z mieszkańcami, ponieważ jakieś zmiany odnośnie oświaty będą musiały zajść, chyba, że Radni zdecydują, że mamy oświatę jak mamy, ale wtedy nie będzie pieniędzy na inne zadania. Audyt ma pokazać możliwości. Gmina nie określa, która szkoła źle funkcjonuje, a wszyscy się zgodzą, że subwencja, którą Gmina otrzymuje jest dzielona na wszystkie szkoły.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski zapytał, czemu cyfry kłamią? Zapytał Dyrektora Publicznego Gimnazjum, czy zgadza się z tymi kwotami, które podał audyt?

Dyrektor Pan Alojzy Kurowski poinformował, że w 2013 roku Gmina dołożyła do gimnazjum z budżetu 171 tys. zł, wliczając w to stołówkę, której nie powinno się wliczać, a teraz podaje się 440 tys. zł. Dyrektor powiedział, że ma dokument, który został podpisany przez księgową, że Gmina dołożyła 180 tys. zł. Zapytał się Pani Aleksandry Sośnickiej, czy sprawdziła losy uczniów, bo napisała Pani, że jest niski poziom nauczania, a tylko kuratorium może ocenić szkołę, czy jest w niej niski poziom nauczania czy wysoki. Poza tym 8 osób jest za granicą, 9 osób jest zameldowanych, a chodzą do innych szkół, 7 osób jest w szkołach podstawowych, a powinny być już w gimnazjum, 9 osób jest dowożonych do specjalnych ośrodków młodzieżowych. Dodał, że audyt nie został zrobiony właściwie, a Pani mogła zadzwonić do gimnazjum i zapytać co się dzieje z tą liczbą uczniów. Nie można tak uogólniać tych spraw, bo to są ważne rzeczy. W audycie napisano, że jest za dużo nauczycieli w gimnazjum, a jest program ramowy MEN, w którym określone jest jaka powinna być liczba nauczycieli.

Pani Aleksandra Sośnicka poinformowała, że to zostało zrobione w oparciu o arkusze organizacyjne.

Dyrektor kontynuując dodał, że subwencja przychodzi na etat przeliczeniowy i mógłby zmniejszyć zatrudnienie o jeden etat, ale co to da. Natomiast jakie będą oszczędności na dyrektorze w momencie utworzenia zespołu szkół skoro powyżej 12 oddziałów musi być vice dyrektor, a jeden i drugi budynek i tak trzeba będzie ogrzać, bo budynki fizycznie nie zostaną zamknięte. Dyrektor stwierdził, że trzeba sprostować te informacje.

Pani Aleksandra Sośnicka wyjaśniła, że jeśli chodzi o połączenie szkół to była tylko propozycja, działania, które są wdrażane w innych gminach i najbardziej optymalne z finansowego punktu widzenia, a nie że gmina musi to wprowadzić. Może dałoby się wykorzystać etat nauczyciela z podstawówki i dołożyć mu godzin w gimnazjum i na tej podstawie optymalizować arkusze organizacyjne, co pozwoli dać oszczędności, albo zbiorowy zakup energii elektrycznej, materiałów dydaktycznych. Chodzi tylko o to, że oświata jest problemem. Występują rozbieżności między wyliczeniami z audytu, a Państwa wyliczeniami, ale zostało to wyjaśnione i nic więcej nie mogę na ten temat powiedzieć.

Radna Pani Genowefa Szczepańska stwierdziła, że widzi tu ukierunkowanie w jednym kierunku, ponieważ wie jak Pan Radny Michał Mielczarek mówił, jak to źle dzieje się w szkole podstawowej w Dąbrównie. Radna nie wyobraża sobie, że można dokładać więcej do szkoły, która ma 218 uczniów, niż do szkoły, która ma 169. Dodała, że rozumie, co Pani Aleksandra Sośnicka mówi. Uważa, że zaszło tutaj małe nieporozumienie, bo obliczając to wszystko została wzięta uśredniona subwencja na dziecko, zamiast przeliczyć tą, którą szkoła dostała i stąd wynikły te rozbieżności. Przy założeniu, że cała subwencja została podzielona i rozbita na poszczególne szkoły, to można się z tym zgodzić, ale powinno być to dokładnie zrobione, ile pieniędzy każda szkoła dostała. Audyt nie jest nakazem, to są tylko kierunki. Dla Radnej ważne jest przedstawienie wniosków, gdzie mamy problemy, które powstały i jak

ewentualnie możemy im zaradzić. Radna Pani Genowefa Szczepańska odniosła się do pytania dotyczącego podatków, ponieważ mówiono o tym od lat, że podatki powinny systematycznie wzrastać do poziomu ustawowego, ale nigdy Wójt nie zaproponował, żeby się nad tym zastanowić, żeby te podatki trochę zwiększać. Radna stwierdziła, że Dyrektor gimnazjum bardzo się poruszył w związku z tymi oszczędnościami na dyrektorze, a jak była likwidacja ZGKiM, to główną przyczyną likwidacji było to, że nie będzie potrzebny dyrektor (kierownik), bo jak ZGKiM wejdzie w struktury gminy, to nie będzie generowało kosztów i może jakaś prawda w tym jest.

Pani Aleksandra Sośnicka poinformowała, że odnośnie tej kwoty subwencji, pytała pracowników, czy dysponują wysokością subwencji, jaka przeznaczana jest na każdą szkołę to otrzymała odpowiedź od pani, która zajmuje się organizacją oświaty, że nie dysponuje takimi danymi, więc zostało to uproszczone i wyszły kwoty szacunkowe. Natomiast w kwestii podatków dodała, że firma, w której pracuje zrobiła eksperyment w jednej gminie, dzwoniąc i pytając mieszkańców o stawki podatków i nikt nie znał wysokości tych stawek.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski stwierdził, że stawek nikt nie zna, ale kwoty podatku do zapłacenia już tak.

Pani Aleksandra Sośnicka powiedziała, że tak naprawdę podniesienie stawki podatku, np. o 3 grosze, spowoduje, że nikt realnie tego nie doczuje, a w skali kilku lat będzie to dawało wpływy do budżetu 500-600 tys. zł.

Zastępca Wójta Pani Dorota Szczurowska stwierdziła, że oświata jest problemem wszystkich samorządów i może warto się zastanowić, dlaczego uczniowie odchodzą. Dodała, że Pani Dyrektor Grażyna Napiórkowska była ostatnio w urzędzie i powiedziała, że może się tak wydarzyć, że w roku szkolnym 2015-2016 w klasie 0 będzie tylko 2 dzieci, ponieważ rodzice dzieci z Jagodzin wolą posłać swoje dzieci do szkół sąsiednich gminy, więc proszę się zastanowić jaka jest w Gminie infrastruktura, jakie zaplecze i oferta kształcenia skoro rodzice dokonują takiego, a nie innego wyboru. Sale gimnastyczne przy szkołach mają duży wpływ na wybór szkoły. Poinformowała, że toczy się spór pomiędzy PSP w Dąbrównie a PG w Dąbrównie o udostępnienie sali gimnastycznej. Warto walczyć o niedokładanie do oświaty, a walczyć o bogatą ofertę. Jeśli infrastruktura będzie dobra, to za nią przyjdą dzieci i za tym przyjdzie subwencja.

Radny Pan Michał Mielczarek stwierdził, że z jednej strony mówi się, żeby dwa etaty zlikwidować w szkole, a w Urzędzie Gminy powołać Biura ds. obsługi interesanta, w którym też ktoś będzie pracował.

Wójt poinformował, że właśnie taką pracę mogliby wykonywać stażyści, tak jak w innych urzędach. Stażystów jak Radni wiedzą urząd otrzymał 2, a wniosek złożony był na 5 osób. Wójt nie widzi problemu, żeby to stażysta pełnił funkcję pierwszego kontaktu.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski powiedział, że Pani Aleksandra Sośnicka przedstawiła, iż z zakładu budżetowego ZGKiM mogła powstać spółka, ale ta kwestia była rozważana i Wójt Pan Piotr Zwaliński wtedy jeszcze jako Radny był na rozmowie z pracownikami i wie co pracownicy powiedzieli na temat tej spółki?

Wójt odpowiedział, że sprawa jest prosta. Jeśli władza z góry była nastawiona na likwidację zakładu, więc nie ma takiej siły sprawczej, która zmusiłaby tego pracownika, żeby się nie zgodził skoro mówi się mu, że będzie miał dobrze, a każdy chce mieć pracę. Poza tym nikt nie myślał o rozwoju tej jednostki, jej infrastruktury, zasobu materiałowego. Zakład ZGKiM mógł wykonywać szereg czynności dla gminy, ale było mówione, że nie pracownicy nie mogą nic wykonywać.

Przewodniczący stwierdził, że Wójt uważa, że za namową Pana Tadeusza Błaszkwicza nie powstała spółka.

Wójt poinformował, że były rozmowy z Wójtem Panem Tadeuszem Błaszkwiczem, a on mówił, że to się nie opłaca.

Przewodniczący stwierdził, że pracownicy to ludzie pełnoletni i powinni odpowiadać za siebie. Pracownicy stwierdzili, że nie chcą otwierać spółki, bo wiązało się to z kosztami.

Wójt stwierdził, że nie było rzetelnej informacji o funkcjonowaniu tych spółek w innych gminach oraz słabe zaplecze ZGKiM, bo wmawiano pracownikom, że nie mogą tego wykonywać.

Przewodniczący stwierdził, że 3 pracowników, którzy pracowali w ZGKiM, prowadzili wcześniej działalność gospodarczą i wiedzieli co to jest spółka i ile można na tym zarobić, a ile stracić.

Radny Pan Michał Mielczarek stwierdził, że Gmina i tak dofinansowywała różnice do tego zakładu i np. raty za ciągnik, gdzie przychodził kierownik tej jednostki i prosił o wsparcie. Gdyby powstała spółka założyliby ją pracownicy, którzy musieliby zainwestować ogromne pieniądze w sprzęt, których by nie mieli i nie mają, bo działaliby na zasadzie przetargu, a kto wybierze firmę bez sprzętu. Powinniśmy cieszyć się, że mamy tych ludzi i mogą robić prace na terenie całej gminy.

Pani Aleksandra Sośnicka stwierdziła, że utworzenie spółki komunalnej przez gminę jest jak najbardziej zasadne, ponieważ gmina byłaby udziałowcem tej spółki. Spółka wykonywałaby zadania własne na rzecz urzędu gminy i mogłaby się starać o dofinansowanie sprzętu, dałoby to możliwość realizacji inwestycji bez konieczności obciążania budżetu gminy. Pani Aleksandra Sośnicka nie twierdzi, że to jest złe, że weszło w struktury gminy, ale można było przeprowadzić jakieś analizy, przeprowadzić rozpoznanie rynku i ocenić co jest bardziej opłacalne dla gminy.

Wójt poinformował o przyczynach włączenia ZGKiM w struktury Gminy. Dodał, że były to przyczyny finansowe, ponieważ w kwietniu ubiegłego roku RIO nie uchwaliłoby budżetu, dlatego pieniądze z ZGKiM musiały znaleźć się w budżecie Gminy. Chodziło o to, żeby Gmina miała zapewnioną płynność finansową. Kiedy w kwietniu przyszła opinia RIO, Gmina nie miała zachowanej korelacji jakiegoś wskaźnika, a w czerwcu kiedy ZGKiM został włączony w struktury Gminy korelacja już była.

Przewodniczący stwierdził, że Wójt coś pomylił, bo ZGKiM był ciężarem dla Gminy i sytuacja ta była zupełnie odwrotna.

Wójt stwierdził, że ZGKiM nie przynosił tak dużych strat. Gmina przejmując zakład przejęła jego zobowiązania finansowe i wiązało się to z tym, że na koniec roku wystąpiła nadwyżka budżetowa i wszystkie wskaźniki zostały zachowane. Dodał, że Skarbnik Gminy mówiła wcześniej, że wcielając w struktury Gminy ZGKiM wszystkie wskaźniki będą zachowane i tylko o to chodziło, o nic więcej.

Radny Pan Michał Mielczarek zapytał o propozycję zmiany formy dożywiania, gdyż jedna propozycja mówi, żeby zlikwidować catering w szkole w Elgnowie i w Marwałdzie i żeby Pani ze stołówki z gimnazjum w Dąbrównie rozszerzyła swoją działalność, czy te Panie dostaną za przygotowywanie posiłków takie same wynagrodzenie, bo teraz jest ok. 200 osób korzystających ze stołówki, a będzie potem ok. 500 osób, a to jest ogromna różnica?

Pani Aleksandra Sośnicka wyjaśniła, że w związku ze zwiększoną liczbą osób korzystających ze stołówki można zatrudnić dodatkową osobę, a to, że Gmina zakupi jakiś dodatkowy sprzęt to będzie wydatek jednorazowy. Największym kosztem są wynagrodzenia, a najmniejszym żywność. Zatrudnienie dodatkowej osoby to koszt ok. 24 tys. zł rocznie, a to i tak zapewni oszczędności w związku z likwidacją cateringu w tych dwóch szkołach.

Zastępca Wójta poinformowała, że jeśli Gmina chciałaby doposażyć stołówkę i wyjść z ofertą, że będzie w ramach własnych środków przygotowywać obiady dla szkół w Elgnowie i Marwałdzie, to na chwilę obecną Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło tzw. rezerwę 04, z której można pozyskać środki na doposażenie tej stołówki. To jest tylko kwestia tego, czy taki wniosek zostanie złożony i jaka jest wola Rady Gminy.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski zwrócił się do Pani Aleksandry Sośnickiej mówiąc, że w audycie odniosła się do dwóch inwestycji, m.in. kompleksu sportowego i GCKB, a nie podjęła tematu, że budynek został zakupiony za tak niską kwotę, trochę powyżej 220 tys. zł, a za taką kwotę to buduje się mały domek jednorodzinny. Przewodniczący wie, że nie musiało to interesować Pani Aleksandry Sośnickiej, ale mieszkańcy powinni wiedzieć jaki był koszt oddania do użytku tego centrum.

Pani Aleksandra Sośnicka poinformowała, że wszystko zostało uzasadnione, a dla niej najważniejsza było sprawdzenie procedury przetargowej i zwrócono uwagę na źródła finansowania tej inwestycji. Dodała, że nikt nie mówi, że ta inwestycja nie była potrzebna.

Zastępca Wójta stwierdziła, że nie sztuką jest kupić obiekt za 5 tys. zł, a własnych środków włożyć w niego 150 tys. zł. Dodała, że w audycie chodziło o pokazanie jakie były możliwości finansowania do tych inwestycji, ponieważ można było pozyskać środki i zaoszczędzić. Inwestycja zakończyła się w połowie listopada i Gmina miała wtedy możliwość złożenia wniosku na dofinansowanie biblioteki i wyremontowanie jej oraz zakup mebli do GOK. GCKB jest teraz nieotwarte, bo jest niewyposażone, trzeba zakupić meble do biur i Gmina będzie musiała wyłożyć na to własne środki. Dodała, że jeśli jest możliwość otrzymania czegoś za darmo to trzeba z tego korzystać, bo w przeciwnym razie trzeba stanąć przed wyzwaniem wydania własnych środków.

Przewodniczący powiedział do Zastępcy Wójta, że dużo mówi o wnioskach i poinformował, że odnosi wrażenie, że dla niej każde złożenie wniosku to jest równoznaczne z otrzymaniem dotacji, że dla Gminy Dąbrówno będzie wniosek pozytywnie rozpatrzony.

Zastępca Wójta poinformowała, że jej skuteczność w pisaniu wniosków jest bardzo duża i ma nadzieję, że uda jej się pozyskać środki dla Gminy Dąbrówno. Dodała, że Przewodniczący powinien pojechać do innych Gmin, żeby zobaczyć jak w innych gminach pozyskują środki, które nie wymagają dużych nakładów przez pracowników gminy, bo to nie są trudne środki. Zastępca Wójta poinformowała, że pisze projekty z różnych dziedzin. Dodała, że udało się pozyskać jej 30 tys. zł na działalność GOKU, a to należy do zadań własnych gminy oraz pisze wnioski dla Stowarzyszenia „Nasze Miejsce na Ziemi”, ponieważ dzięki temu stowarzyszenie odciąża gminę w pewien sposób. Stowarzyszenie ma większe możliwości pozyskania środków na różnego rodzaju działania. Zastępca stwierdziła, że jeśli po 4 latach jej działania nie przyniosą żadnego efektu, to Przewodniczący będzie miał możliwość rozliczenia jej z tego. Dodała, że jeśli będzie taka sytuacja, to jest w stanie zrezygnować ze swojego stanowiska, bo nie przyszła do Gminy Dąbrówno po to, żeby się wzbogacić. Gmina nic nie traci nic na składaniu wniosków, bo to nic nie kosztuje, a może tylko na tym zyskać. Zastępca Wójta zapytała Przewodniczącego, dlaczego z jego strony jest taka zaciętość, natomiast ani razu nie rozliczał Urzędu Gminy z pisania wniosków, a nie chciało się pisać wcześniej wniosków na Orliki, nikt nie napisał wniosku do „Biblioteki Plus”.

Wójt dodał, że chce żeby Gmina się rozwijała i żeby jak najwięcej osób się w to włączyło, jest otwarty na krytykę oraz współpracę i nie mówi, że od razu wszystko zostanie zrobione, bo możliwości finansowe gminy są takie a nie inne, ze względu na to, że przez 8 ostatnich lat się nic nie robiło i nie korzystało z innych możliwości finansowych, z których można było skorzystać. Dodał, że kiedy przyszła oferta do Gminy, że Pan chce otworzyć Dom Opieki Społecznej i przyszedł on z konkretną ofertą i chciał 20 osób zatrudnić z terenu naszej gminy, to Pan Przewodniczący powiedział, że to się nie opłaca dla Gminy, bo jaka Gmina będzie miała z tego zysk, ale mieszkańcy mieliby pracę. Trzeba do przedsiębiorców wychodzić, a nie zniechęcać ich.

Przewodniczący stwierdził, że jednego przedsiębiorcę Wójt Piotr Zwaliński wyjątkowo zniechęcił, że już 30 hektarów sprzedał, a chodzi o żwirownię w Osiekowie.

Wójt poinformował, że na te działki w Osiekowie wpłynął wniosek od przedsiębiorcy, że właśnie na tych działkach chce otworzyć elektrownię fotowoltaiczną. A jeśli chodzi o

kopalnię w Osiekowie to na wywóz materiałów z tej kopalni nie zgodzili się mieszkańcy, a właścicielowi tej kopalni wcale nie chodziło o 1 mln. wpływów do budżetu gminy, tylko 1 mln ton, które on chce wywieźć z tej kopalni. Poza tym ma on możliwość wywożenia tego materiału przez kopalnię w Gardynach, ale jemu to się nie opłaca. Właściciel tej kopalni dostał decyzję, w której był określony tonaż jaki może wywozić tą drogą, a teraz ma pretensję, chociaż ma możliwość wywożenia tego.

Zastępca Wójta zapytała dlaczego Gmina nie korzystała z RPO 2007-2014, gdzie każda Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie, czy były to obawy, że może przyjechać do Państwa kontrola, że przez tyle lat nikt nie sięgnął po środki z RPO? Zastępca poinformowała, że potrzebny jest Program Gospodarki Niskoemisyjnej Gminy, ponieważ taki dokument jest wymagany przy ubieganiu się o środki na odnawialne źródła energii jak i termomodernizację obiektów szkolnych, bo w przeciwnym razie przy składaniu wniosku Gmina będzie na wiele niższej pozycji. Dodała, że firma zewnętrzna przychodzi i opracowuje taki dokument. W kwietniu zostanie ogłoszony konkurs przez Ministerstwo na 90% dofinansowania odnawialnych źródeł energii w obiektach użyteczności publicznej, gdzie gmina będzie musiała dołożyć tylko 10%. Zastępca prosi, żeby Radni zastanowili się, czy nie przystąpić do realizacji takiego programu. Dodała, że koszt opracowania takiego dokumentu to 30-40 tys. zł. Dokument jest ważny do aplikowania o inne środki. Na opracowanie Programu Gospodarki Niskoemisyjnej można było pozyskać środki z Ministerstwa w listopadzie w tamtym roku, ale Gmina Dąbrówno się nie postarała o to, dlatego teraz będzie to wydatek własny gminy, bo nie ma takiej możliwości, aby dofinansować ten program.

Wójt poinformował, że na terenie Gminy Dąbrówno możliwe było otrzymanie od ANR dofinansowania do remontu dróg i kanalizacji, ale to co związane z mieniem gminy musiałoby być zrobione w myśl art. 44, a jest w myśl innego artykułu i nie ma możliwości pozyskania środków od ANR. Dodał, że plac zabaw, który jest w Saminie jest nieogrodzony, a jest tam piaskownica i chodzą tam psy, koty, a piaskownica ta powinna być badana dwa razy w roku przez Sanepid, jak ktoś przyjdzie i to sprawdzi, to Gmina otrzyma karę. Wójt dodał, że są obecnie rozliczne problemy, które wynikają z zastoju przez tyle lat. Nie ma księżek obiektów, m.in. boiska.

Radny Pan Michał Mielczarek stwierdził, że należy się z tym zgodzić, ponieważ stopień wykorzystania środków zewnętrznych to porażka, gdzie przykładem najlepszym są okoliczne gminy. Radny poinformował, że rozmawiał z Zastępcą Wójta i ma nadzieję, że się sprawdzi, bo chodzi wszystkim o dobro gminy. Dodał, że mówił, że trzeba ustalić na następne 4 lata priorytety przy tym stanie finansów gminy jaki jest.

Zastępca Wójta poinformowała, że na następnej sesji chciałaby przedstawić Radnym możliwości pozyskania środków z danego programu RPO Warmia i Mazury. Poinformowała także, że rozmawiała z dyrektorami PSP i PG w Dąbrównie o doposażeniu pracowni informatycznych i wspólnie podjęli decyzję o wstrzymaniu wydatkowania środków, bo być może ruszą konkursy. Zastępca dodała, że przygotowuje prezentację o możliwości pozyskania środków przez Gminę przy posiadanych możliwościach finansowych i jak Przewodniczący wpisze taki punkt w porządek obrad to przedstawi ona Radnym taką prezentację. Poinformowała również, że kończy się Gminie strategia. Opracowanie strategii to koszt 30-40 tys. zł. Dodała, że powiedziała Sekretarz, że podejmie się próby zrobienia przynajmniej diagnozy społeczno-gospodarczej, a Sekretarz powiedziała jej, że to duże wyzwanie, ale zespoły robocze i tak będą musiały powstać.

Przewodniczący zaprosił Zastępcę Wójta Panią Dorotę Szczurowską na następną sesję.

Wójt poinformował, że została zrealizowana jedna uchwała dotycząca sprzedaży działki w miejscowości Dąbrówno, działka została sprzedana za kwotę 151 tys. zł. Wójt poinformował, że w dniu 9 marca 2015 roku uczestniczył w konferencji dotyczącej możliwości rozwoju Internetu szerokopasmowego w województwie warmińsko-mazurskim. Dnia 16 marca 2015 r.

uczestniczył w konferencji na temat programu energetycznego dla województwa warmińsko-mazurskiego, 19 marca 2015 roku Wójt spotkał się z prezesem fundacji ATUT w sprawie możliwości zakładania spółdzielni socjalnych, 20 marca 2015 roku podpisał akt notarialny w sprawie sprzedaży działki w Dąbrównie, 24 marca 2015 uczestniczył w walnym zgromadzeniu LGD w Łukcie w sprawie zmian statutu, 24 i 25 marca 2015 roku brał udział w turnieju piłki nożnej dziewcząt i chłopców szkół podstawowych Gminy Dąbrówno na sali gimnastycznej w Dąbrównie.

Radna Pani Genowefa Szczepańska zapytała Wójta o konferencję w sprawie programu energetycznego, o priorytety jakie zostały ujęte w tym programie?

Wójt poinformował, że odstępuje się od stawiania siłowni wiatrowych, a większe nakłady finansowe tego programu przeznacza się na odnawialne źródła energii w zakresie źródeł fotowoltanicznych, gdzie dofinansowanie wynosi od 85% do 90%. Generalne założenie jest takie, żeby województwo warmińsko-mazurskie nie było już wyposażane w siłownie wiatrowe. Wójt dodał, że zostały złożone do Urzędy Gminy dwa wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy pod elektrownie fotowoltaniczne, jeden na Lewańd Wielki, a drugi na Osiekowo.

Przewodniczący zapytał, na jakim etapie realizacji jest ta inwestycja w Osiekowie?

Wójt wyjaśnił, że zostało złożone pismo o decyzję o warunkach zabudowy przez firmę zewnętrzną, która jest zainteresowana budową tej elektrowni, także procedura jest w toku. Na konferencji była również mowa o możliwości zakładania takich małych siłowni i elektrowni przydomowych na budynkach użyteczności publicznej.

Przewodniczący zapytał jaki jest okres od złożenia podania na elektrownie fotowoltaniczną do wydania decyzji?

Wójt wyjaśnił, że wszystko zależy od ilości właścicieli sąsiednich działek, zgodnie z KPA jak jest ich 20 wtedy zawiadamia się ich drogą pocztową, że wpłynął taki wniosek do urzędu, a następnie mieszkańcy mają 14 dni na wypowiedzenie się w tej sprawie. Jeśli się nie wypowiedzą znakiem tego projekt jest zaakceptowany. Dodał, że cała sprawa trwa max 1,5 miesiąca. Uzgodnienia środowiskowego nie będzie w tej sprawie, bo nie oddziałuje ono znacząco na środowisko.

Przewodniczący zapytał, czy ta firma jest z Sopotu?

Wójt odpowiedział, że tak, a jej prezesem jest Włoch.

Ad.16. Interpelacje i wnioski Radnych Gminy.

Radna Pani Genowefa Szczepańska prosi o ogrodzenie placu zabaw w Dąbrównie przed sezonem, ponieważ prosi o to już od 6 lat i zwraca się z tym teraz do nowego Wójta.

Wójt wyjaśnił, że będą szukane środki na ogrodzenie tego placu zabaw, m.in. Gmina zwróci się z pismem do firmy Orange o naprawę części szkód, które powstały w związku z ich pracami na tym terenie.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski zwrócił się z interpelacją o zadbanie o działkę położoną w Saminie między budynkami Gminy, a nowymi blokami, czyli na tej działce, którą Gmina przejęła od ANR.

Wójt poinformował, że rozmawiał już z Przewodniczącym Komisji Budownictwa na temat tej działki. Wójt dodał, że czeka na nowych pracowników interwencyjnych, którzy mają być zatrudnieni w połowie kwietnia.

Radna Pani Genowefa Szczepańska zapytała, czy wcześniej było coś na tej działce robione?

Wójt odpowiedział, że nie, a jeśli w ciągu 10 lat nie zostanie to zagospodarowane, to trzeba będzie zwrócić tą działkę do ANR lub płacić karę.

Radny Pan Michał Mielczarek zapytał, kiedy będzie spotkanie odnośnie audytu dróg?

Wójt wyjaśnił, że będzie to coś takiego jak bilans dróg. Dodał, że gmina nie ma księzek dróg, a jeśli będzie chciała remontować jakąkolwiek drogę z udziałem dofinansowania, to taka

książka musi być. Dodał, że książki dróg zostaną wprowadzone, żeby było wiadomo jaka ilość materiału i jakie remonty na poszczególnych drogach były robione. Wójt poinformował, że odnośnie podań, które wpłynęły do niego w sprawie dróg to pracownik ma obowiązek wyjechania w teren i sprawdzenia, czy jest rzeczywiście tak, jak jest to opisane. Na zakup kruszywa zaplanowano w budżecie kwotę 25 tys. zł, a na niwelację terenu 60 tys. zł. Wszelkie kwestie związana z drogami będą poruszane w maju.

Radna Pani Genowefa Szczepańska poinformowała, że na poprzedniej sesji zadała pewne pytanie i otrzymała odpowiedź na piśmie dotyczącą finansowania inwestycji pod nazwą GCKB ze środków zewnętrznych, no i tak naprawdę dalej nie otrzymała odpowiedzi na swoje pytanie, a pytała o to dlaczego tak się stało, że 55 tys. zł gmina musiała oddać, bo to, że nie można było ich już wykorzystać po zakończeniu inwestycji to wie. Kto tu zawinił i jak to się stało, że 55 tys. zł trzeba było oddać? Czy kierownik budowy wpisał na remont kotłowni pieniądze, które poszły np. na posadzkę?

Wójt poinformował, że cały projekt był skosztorysowany do wyceny do przetargu.

Radna Pani Genowefa Szczepańska zapytała dlaczego własnych środków nie zapłaciliśmy mniej, tylko musieliśmy oddać te dofinansowanie?

Wójt wyjaśnił, że firma, która się zgłosiła wygrała przetarg na taką a nie inną kwotę więc już na etapie kosztorysu część tej kwoty trzeba było oddać.

Przewodniczący wyjaśnił, że na etapie przetargu Gmina straciła te pieniądze.

Wójt kontynuując wyjaśnił, że to wynikało z przetargu, wszystko było skosztorysowane i nie można było tych pieniędzy wydać na coś innego, bo te środki unijne były większe niż w tym kosztorysie, to jest ta różnica 55 tys. zł Firma zrobiła to taniej i te środki trzeba było zwrócić.

Radna Pani Genowefa Szczepańska zrozumiała, że środki Gmina straciła już na etapie przetargu.

Wójt dodał, że piec został kupiony z własnych środków za kwotę ok. 25 tys. zł. Część pracy przy modernizacji tego budynku została wykonana z własnych pieniędzy na kwotę 55 tys. zł, sam nadzór inwestorski kosztował 25 tys. zł.

Radna Pani Genowefa Szczepańska zapytała, kto miał nadzór nad projektem?

Wójt odpowiedział, że firma z Olsztyna, a nazwy dokładnie nie pamięta.

Przewodniczący zapytał o sprawę doprowadzenia wodociągu do Państwa z Samina i ich sąsiadów.

Wójt poinformował, że Ci Państwo złożyli wniosek w grudniu ubiegłego roku. Rozmawiał z nimi, ponieważ trzeba opracować projekt budowlany, bo nie może to być tylko na zgłoszenie, ponieważ wodociąg będzie przechodził albo w pasie drogi wojewódzkiej albo przez działkę prywatną. Wójt wyjaśnił, że trzeba wystąpić o użyczenie przesyłu do właścicieli tych gruntów. Zarząd Dróg Wojewódzkich został już o tym poinformowany, a teraz chodzi o wycenę, co by było tańsze, czy w drodze wojewódzkiej, czy przez teren prywatny. Sprawa będzie pozytywnie rozpatrzona i Ci Państwo będą mieli wodę.

Ad.17. Sprawy różne

Mieszkaniec wsi Dąbrówno Pan _____ zapytał, czy budynek Urzędu Gminy jest przystosowany do osób niepełnosprawnych. Dodał, że Radni wiedzą, że budynek nie ma podjazdu ani windy. Pan _____ uważa za zasadne zrobienie biura obsługi klienta na parterze. Obsługiwałby to normalny pracownik, a reszta pracowników nie musiałaby odrywać się od pracy i zajmować petentami. Pan _____ zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącego, dlaczego udzielił głosu Panu Dyrektorowi Alojzemu Kurowskiemu w trakcie trwania obrad.

Przewodniczący odpowiedział, że sprawa dotyczyła Dyrektora i Pani, która napisała audyt. Przewodniczący odczytał pismo, które przyniosła Pani _____, dotyczące oddania lokalu mieszkalnego znajdującego się w Osiekowo _____ zgodnie z oświadczeniem z 2008 roku.

Przewodniczący zapytał Wójta, czy posiada takie oświadczenie?

Wójt odpowiedział, że tak, było one podpisane przez poprzedniego Wójta Pana Tadeusza Błaszkiwicza. Pracownik, który prowadzi tą sprawę powiedział, że wszystko znajduje się w aktach sprawy.

Pani stwierdziła, że dlatego, że podpisała to oświadczenie, była uczciwa to teraz musi oddać ten lokal, którego Gmina nie remontowała, bo nie miała pieniędzy, a ona go wyremontowała, bo w przeciwnym wypadku zabrano by jej dzieci do domu dziecka. Pani pyta się, czy wyremontowała to jako firma charytatywna dla Gminy, ponieważ w tym piśmie nie ma żadnej wzmianki o zwrocie kosztów, a tam są okna wymienione. To trzeba zobaczyć, bo nie da się tego opisać słowami. Pani zastanawia się nad wkroczeniem na drogę sądową odnośnie tego lokalu.

Przewodniczący Pan Marek Zalewski zapytał co kierowało Wójtem, że wystąpił z takim pismem, żeby ta Pani opuściła ten lokal? Dodał, że był w tym lokalu kiedyś z poprzednim Wójtem i warunki były tam naprawdę tragiczne. Pytała się wtedy Pani Wójta, w obecności Przewodniczącego, czy może zacząć to remontować.

Wójt poinformował, że zasób mieszkaniowy na terenie Gminy Dąbrówno, jeśli chodzi o mieszkania socjalne to jest zero. To jest jedyne mieszkanie socjalne jakie Gmina posiada, w którym ta pani mieszka. Zgodnie z porozumieniem, które podpisała Pani z Wójtem Panem Tadeuszem Błaszkiwiczem, po wyremontowaniu dołu, z góry miała Pani przejść na dół. Wszystkie środki, które alokowała Pani w remont tego mieszkania, ten temat był omawiany, ma Pani przedstawić w formie faktur, że takie i takie nakłady Pani poniosła. Gmina nie ma zasobu mieszkaniowego, jeżeli takie porozumienie było podpisane przez poprzedniego Wójta, jest możliwość, żeby mieć lokal socjalny i rodzinę jakąś tam umieścić, to Wójt nie widzi tutaj żadnych przeszkód, żeby tak się stało. Tą sprawę komplikuje jeszcze fakt, że Gmina nie ma regulaminu przyznawania mieszkań socjalnych. Tak naprawdę przez tyle lat, wszystko było robione według uznania. Gmina obecnie jest w takiej sytuacji, mając mieszkańców, którzy mieszkają w mieszkaniach agencyjnych i w związku z tym, że nie są w stanie zapłacić za te mieszkania, to Gmina musi opłacać czynsz za te mieszkania, ponieważ Gmina nie jest w stanie zapewnić tym mieszkańcom lokali socjalnych. Procedura została wszczęta, otrzymała Pani pismo i będzie jakiś zwrot kosztów przez Panią poniesionych, ale zgodnie z tym co było w umowie napisane, że na wszelkiego rodzaju naprawy, remonty musiała Pani tutaj uzyskać zgodę z Gminy, jak i również przedstawiać te faktury, a teraz jeśli chodzi o wycenę tego mienia, jakie koszty Pani tam poniosła to Pani musi się wykazać fakturami.

Pani stwierdziła, że 7 lat była zwodziona przez poprzedniego Wójta, że to będzie zrobiona jedność i zostanie ten lokal jej sprzedany. Pani prosi, żeby przyjechała komisja i zobaczyła, że tam nie ma możliwości zrobienia odpływu, w wszystko jest zrobione. Radny Pan Bartosz Sołtan zapytał, czy jest osobne wejście do lokalu na piętrze?

Pani odpowiedziała, że nie ma wejścia osobnego, tylko przez jej korytarz. Dodała, że tyle czasu prosiła Pana Tomasza Wernera, żeby przygotował dokumenty, a on nic z tym nie zrobił.

Radna Pani Genowefa Szczepańska zapytała, czemu jeżeli Pani miała obiecany ten lokal przez poprzedniego Wójta, rozumie ustnie?

Pani odpowiedziała, że tak.

Radna Pani Genowefa Szczepańska kontynuując zapytała, dlaczego podpisała takie oświadczenie, że Pani opuści tą górę?

Pani odpowiedziała, że tak Wójt chciał.

Radna Pani Genowefa Szczepańska stwierdziła, że teraz w Gminie tak się dzieje najczęściej, że nauczyciel emerytowany nie opuszcza mieszkania tylko mieszka w nim do śmierci, bo nikt go nie wyrzuci, Pani zajęła tak jakby dwa lokale i posadowiła Pani tam swoją dorosłą córkę z dziećmi, no i nikt ich nie wyrzuci, bo to nie humanitarne, więc jak wszyscy będą tak robić to

wtedy będzie bezprawie zupełne, przy czym Radna nie ma nic do Pani, bo pamięta tą sprawę sprzed 10 lat i też uważała, że została wtedy Pani pokrzywdzona, tylko nie rozumie dlaczego podpisała oświadczenie.

Przewodniczący stwierdził, że pracownik odpowiedzialny za to pracuje w urzędzie, Wójt jest jego przełożonym. Zapytał Wójta, czy pytał Pana Tomasza Wernera dlaczego nie przygotował wykupu tego mieszkania?

Wójt poinformował, że o tych sprawach nie może powiedzieć.

Zastępca Wójta Pani Dorota Szczurowska stwierdziła, że to mieszkańcy gminy powinni pamiętać kiedy kończą im się umowy najmu lokali. Zwróciła się z pytaniem do Pani Haliny Pick, czy miała podpisaną umowę najmu od stycznia tego roku na oba lokale?

Pani odpowiedziała, że nie miała, ponieważ to nie ona jest od przygotowywania takich umów.

Zastępca Wójta stwierdziła, że to jest kuriozum to co się dzieje. Pytała Pana Tomasza Wernera, czy są umowy najmu lokali od 1 stycznia, tak jak być powinno, a on powiedział, że nie, ponieważ mieszkańcy nie przychodzą i on bierze kartkę idzie do tych mieszkańców i piszą oni podanie w domu u siebie, z prośbą o to, żeby przedłużyć umowę najmu. To mieszkańcy powinni o tym pamiętać, nie może być tak, że pracownik od gospodarki komunalnej chodzi po mieszkaniach i prosi o napisanie podania, żeby formalności były załatwione, bo nic nie będzie teraz załatwiane w gminie, że ktoś coś komuś obiecał tylko formalności muszą być dopilnowane, bo potem tworzą się takie sytuacje, jakie się stworzyły teraz. Pani nie miała podpisanej umowy najmu od stycznia, poszło pismo i wszystko jest zgodnie z prawem teraz. Zastępca Wójta wyjaśniła, że na chwilę obecną nie ma Pani umowy najmu i zajmuje Pani ten lokal bezprawnie, bez umowy.

Radny Pan Michał Mielczarek zapytał Wójta, o podanie, które zostało przez niego złożone w formie prośby, odnośnie szkoły w Gardynach, Radni wiedzą bardzo dobrze, że przy szkole są dwa piękne mieszkania, właściciele nie płacą podatku za to i może się z nimi skontaktować, żeby w ramach niezapłaconego podatku, żeby takie dwa mieszkania przekazali gminie lub użyczyli na lokale socjalne, wtedy sprawa Pani i Pana Miecznikowskiego zostałaby rozwiązana?

Wójt odpowiedział, że jeśli chodzi o budynek szkoły, to zgodnie z informacjami jakie uzyskał od pracownika urzędu gminy, to podatki są płacone za tą nieruchomość, a poza tym budynek jest wystawiony na sprzedaż przez jakąś firmę i nie można się skontaktować z tą firmą odnośnie ceny zakupu ani z właścicielem tego budynku. Wójt dodał, że obecnie potwierdzona została możliwość zakupu tego budynku zakładu energetycznego w miejscowości Samin, za kwotę 5 tys. zł. Zakład energetyczny przysłał do Gminy stosowne pismo, koszt aktu notarialnego zostanie pokryty przez zakład energetyczny i wtedy można się zastanowić, czy tego budynku nie wyremontować na mieszkania socjalne i pozyskać na to oczywiście dofinansowanie. Z Banku Gospodarki Krajowej jest kwota 40% na wyremontowanie takiego lokalu, ale trzeba się zastanowić nad tym, bo można jeszcze zrobić projekt, który powiększy gabaryty tego budynku, bo tam na dole jest dość szeroko, a góra jest trochę węższa, więc górę można byłoby poszerzyć tak, żeby dwa mieszkania socjalne tam wykonać. Ale to wszystko jest do przedyskutowania.

Sołtys wsi Okrągłe Pan Janusz Kowalczyk stwierdził, że sprawdzanie dróg przez pracownika przy takiej suchej pogodzie jest bezsensu.

Wójt wyjaśnił, że w maju będzie posiedzenie Komisji Budownictwa, na którym wszystkie te wnioski, które zostały zebrane do tej pory, będą rozpatrywane. Pracownik z chwilą kiedy otrzymuje te wnioski jeździ w teren i sprawdza jaki jest stan drogi, jakie koszty i nakłady trzeba poczynić na te drogi, ponieważ tak jak Wójt mówił na tych zebraniach wcześniejszych Gmina nie odpowiada na te wnioski. W maju będzie komisja stwierdzać jakie drogi i gdzie wykonywać. Wójt poinformował, że odnośnie drogi powiatowej w Okrągłym rozmawiał z

kopalnią i Panią Dyrektorkę Ostrowską o współfinansowaniu w budowie tej drogi i z takich wstępnych kosztów, kopalnia da sprzęt do wykorytowania tej drogi, powiat najprawdopodobniej zaprojektuje remont tej drogi, bo to nie będzie budowa, a jest to odcinek 1 km i koszt remontu tej drogi wyniesie ok 50 tys. zł. Jeśli to się sprawdzi to podbudowę będzie można utwardzać kamieniami, które też są w innych miejscowościach i te drogi w ten sposób wykonywać.

Sołtys wsi Okrągłe Pan Janusz Kowalczyk stwierdził, że najpierw trzeba zrobić porządek z drogą w stronę Lewałdu Wlk., ponieważ jak będzie remontowany ten odcinek to może nie być przejazdu, a w tej chwili jak jedzie się w stronę Lewałdu to można zostawić części samochodu na kamieniach. Dodał, że ostatnio jechała równiarka z miejscowości Okrągłego na Lewałd, a kamienie jak wystawały tak wystają.

Wójt poinformował, że problem z tą równiarką, która jest wynajmowana przez Zarząd Dróg Powiatowych jest taki, że Zarząd Dróg Powiatowych corocznie przyznaje określoną sumę pieniędzy na wybudowanie tych dróg. Gmina Dąbrówno leży w obrębie powiatu ostródzkiego i jeżeli są zamówione remonty dróg, np. remontujemy ten odcinek na Okrągłym, to przyjeżdża tą równiarką i on nie patrzy jaki jest stan tej drogi i że te kamienie powyciąga, często jest tak, że przyjeżdża puszcza to na ziemię i jedzie. Wójt poinformował, że rozmawiał z Dyrektorką Panią Ostrowską, żeby informowano Gminę, że takie naprawy będą robione, a poza tym niektóre odcinki drogi nie wymagają takiego remontu, nieraz jest ładny odcinek drogi, a przyjeżdża równiarka i wszystkie kamienie wyciąga na wierzch. Kwestia ta jest do uzgodnienia z Zarządem Dróg Powiatowych, żeby nie remontowali jak nie ma takiej potrzeby.

Sołtys wsi Okrągłe Pan Janusz Kowalczyk poinformował, że była sołtys Pani Honorata Wolska wysłała pismo do Zarządu Dróg Powiatowych, żeby nie jeździli i nie równali tego odcinka.

Sołtys wsi Odmy Pani Jadwiga Orłowska dodała, że taka sama sytuacja z równiarką miała miejsce u nich na Odmach, gdzie droga była utwardzona, a równiarka przyjechała i popsowała drogę.

Przewodniczący zwrócił się do Wójty z prośbą o monitorowanie tej sytuacji, bo Zarząd Dróg Powiatowych szkodzi zamiast poprawiać stan dróg.

Sołtys wsi Ostrowie Pani Katarzyna Sobieska poinformowała, że odnośnie naprawy drogi na odcinku Samin-Ostrowite były pisma od mieszkańców, przyszedł sprzęt, mieszkańcy się ucieszyli, że w końcu droga będzie zrobiona i woda będzie spływać, ale jak pojechała do kierownika i powiedziała, że ma jeszcze poprawić, bo nie wszystko zebrał, to on powiedział, że to i tak za dużo zrobili i nie będą już wracać.

Sołtys wsi Saminek Pani Aleksandra Rosik uważa, że każdy chce, żeby drogi były zrobione, ale na to potrzeba pieniędzy.

Sołtys wsi Ostrowie Pani Katarzyna Sobieska uważa, że jest potrzeba monitorowania tych remontów wykonywanych przez Zarząd Dróg Powiatowych, że jak już przyjdzie sprzęt, to żeby to dobrze zrobić.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący zakończył obrady.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Marta Witkowska

Marta Witkowska

PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY
Marek Zaleski